

**Protokół nr XXI/15
z nadzwyczajnej XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 5 listopada 2015 r.
w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4**

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.
5. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
6. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
7. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej.
8. Uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu 1 dt żyta dla celów podatku rolnego.
9. Uchwała w sprawie określenia wzorów formularzy dla celów podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego.
10. Uchwała w sprawie uchwalenia WPF Gminy Mosina na lata 2015-2020.
11. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

1. Otwarcie sesji.

Otwarcia nadzwyczajnej XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, o godz. 17.00, dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Małgorzata Kaptur. Przywitała przy tym przybyłych na sesję radnych Rady Miejskiej w Mosinie, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina. Następnie poinformowała, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Gminy Mosina, na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym. Do tego wniosku został dołączony porządek obrad.

Wniosek Burmistrza Gminy Mosina o zwołanie sesji Rady Miejskiej w Mosinie, przekazany pismem nr FB. 3021.90.2015.MB z dnia 2 listopada 2015 r., *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że wniosek został złożony w dniu „2 listopada” i od tego dnia zaszła jedna zmiana – wpłynął kolejny wniosek od „Burmistrza”, w którym zwraca się o to, aby porządek dzisiejszej sesji poszerzyć o jeszcze jeden punkt dotyczący zmiany Uchwały Nr IV/20/10 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki prawa handlowego, działającej pod firmą „Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Mosinie”. Następnie poddała pod głosowanie powyższy wniosek.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła go jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.
5. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
6. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
7. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej.
8. Uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu 1 dt żyta dla celów podatku rolnego.

9. Uchwała w sprawie określenia wzorów formularzy dla celów podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego.
10. Uchwała w sprawie uchwalenia WPF Gminy Mosina na lata 2015-2020.
11. Zmiana Uchwały Nr IV/20/10 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki prawa handlowego, działającej pod firmą „Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Mosinie”.
12. Zakończenie sesji.

2. Stwierdzenie quorum.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w nadzwyczajnej XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie bierze udział 21 radnych (co stanowi 100 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej). „Rada” obraduje więc w pełnym: dwudziestojednosobowym składzie. W związku z tym ma możliwości prawne, aby podejmować wszystkie uchwały i ustalenia.

Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest *załącznikiem niniejszego protokołu.*

3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zaproponowała, aby Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną stanowili: radny Ryszard Rybicki i radny Tomasz Łukowiak. Radny Ryszard Rybicki i radny Tomasz Łukowiak wyrazili zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Następnie przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie propozycję, aby Komisja Wnioskowo-Skrutacyjna podczas nadzwyczajnej XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie składała się z radnego Ryszarda Rybickiego i radnego Tomasza Łukowiaka. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie – 21 głosami „za”.

4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zaproponowała, aby nadzór nad sporządzeniem protokołu z nadzwyczajnej XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawowała radna Agnieszka Gorzyńska.

Radna Agnieszka Gorzyńska wyraziła zgodę na kandydowanie na radną nadzorującą sporządzenie protokołu z wyżej wymienionej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Następnie przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie kandydaturę radnej Agnieszki Gorzyńskiej na nadzorującą sporządzenie protokołu z nadzwyczajnej XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie wybrała wyżej wymienioną radną na nadzorującą sporządzenie protokołu z nadzwyczajnej XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

5. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości wraz z autopoprawką. Zwróciła przy tym uwagę, że „otrzymaliście państwo” na prośbę Komisji Budżetu i Finansów takie zestawienie dotyczące podjętych już uchwał przez gminy sąsiednie.

Zestawienie dotyczące wysokości stawek podatku od nieruchomości ustalonych na 2016 rok w gminach znajdujących się w sąsiedztwie Gminy Mosina *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że z przygotowanego materiału wynika, iż Mosina plasuje się „w takim złotym środku”, raczej bliżej dolnych granic niż tych maksymalnych, natomiast sąsiadujący z Mosiną w tabeli Kórnik raczej wybiera zawsze maksymalne stawki. Zwróciła też uwagę, że podatek od nieruchomości jest bardzo znaczącym podatkiem. „Mówimy tutaj” o kwotach rzędu ponad „17, 18 prawie milionów”. Jest to kwota wykonanych podatków w roku 2014, czyli konsekwencje właśnie tych stawek są daleko idące, ponieważ z tego tytułu wpływa do budżetu bardzo wiele środków.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że chciała uściślić, ponieważ na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów „mówiliśmy” jeszcze o wprowadzeniu zmiany w uzasadnieniu. Wpisała ją i prosi, aby sprawdzić, czy to brzmienie jest takie, jak powinno być.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że w tym czwartym akapicie, tak jak na czerwono „pani przewodnicząca” zaznaczyła w uzasadnieniu, po słowach: „w roku 2015”, byłby przecinek i dalej byłaby treść: „proponuje się ich pozostawienie na dotychczasowym poziomie przy zmniejszonej stawce za budynki lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz za budynki mieszkalne lub ich części zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej o 1,00 zł”.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na rok 2016, po uwzględnieniu korekt podanych przez „panią skarbnik” oraz po uwzględnieniu zmiany w uzasadnieniu.

Następnie wyznaczona przez prowadzącą obrady Małgorzate Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXI/144/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

6. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu przyjęła wniosek, aby obniżyć podatek od środków od transportu na rok 2016 dla wszystkich pojazdów o 25 %, przy wyłączeniach minimum – nie mniej niż minimum. Jeżeli te 25 % byłoby mniej niż minimum, wówczas zastosowanie stawki tej minimalnej. „Komisja” przyjmując ten wniosek, kierowała się tym, że wszystkie podmioty są „dla nich” równe, czyli aby każdy przedsiębiorca, który ma środki transportu, nie tylko ten, który ma „te duże pojazdy”, ale również i te mniejsze, o innym tonażu, które nie zostały tutaj uwzględnione, aby była zasada równego traktowania.

Radny Andrzej Rażny zwrócił się o wyjaśnienie, czym jest spowodowana tak duża obniżka stawki o 25 %. Stwierdził przy tym, że są to jednak pojazdy dosyć duże i jakby na to nie patrzeć, czynią może nie szkody, ale generalnie mają wpływ taki negatywny na jakość dróg, „które my musimy z innych środków remontować”, a to jest – jego zdaniem – dosyć duża obniżka „tej stawki podatku”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że to jest odpowiedź na wnioski tych firm, które mówią o tym, iż jeżeli na terenie „naszej” gminy ten podatek jest dużo wyższy niż na terenie innej gminy, to są w stanie się przeprowadzić, przerejestrować te firmy do innej gminy, co jak gdyby też znajduje potwierdzenie w tym, co „pani przewodnicząca” przygotowała „na komisji”, o czym mówiła – mianowicie: za rok 2014 przyjęto zgodnie z ilością samochodów, że ten wpływ powinien być powyżej 700.000,00 zł, a tak naprawdę było realnie o 10 % mniej. Można więc powiedzieć, że 10 % samochodów wyemigrowało w roku 2014. Jest to sposób na przytrzymanie, na wyhamowanie migracji samochodów zarejestrowanych poza „naszą gminę”.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że było to związane z tym, iż „posiadaliśmy” w minionym roku wysoką stawkę od środków transportowych w porównaniu do innych gmin i to była dosyć duża, znacząca różnica. Stąd te podmioty widziały swoją szansę również w innych gminach, gdzie byłaby niższa.

Radny Waldemar Wiązek wyraził przekonanie, że radny Andrzej Rażny „chyba trochę nie w tę stronę pomyślał”, bo skoro ma się dowód rejestracyjny i jest podbity, to znaczy, iż upoważnia się ten pojazd do poruszania „po naszych drogach”. Poza tym taka jest tendencja, że nie można zrzucić ciągle winy na samochody ciężarowe, bo jak każdy prowadzący działalność gospodarczą chce zarobić i jeździ po drogach, które są przystosowane do poruszania się, a jeżeli ktoś dokona jakiegoś wypadku itd., to słusznie jest na niego nałożony mandat albo musi odtworzyć daną drogę, którą zniszczył.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, że w jakiś sposób podziela to, co powiedział radny Andrzej Rażny, bo nie ukrywając, auta czasami jeżdżą przeładowane, Inspekcja Transportu Drogowego czasami to weryfikuje i to nie są przypadki jakiegoś pojedynczego, tylko zdarzają się dość często. „Też musimy wziąć pod uwagę to”, że spadły ceny paliw, cena ropy, którymi napędzane są samochody ciężarowe w dużej mierze – „poszła mocno w dół”. „Obniżamy” też podatek od nieruchomości. Zwrócił się także o wyjaśnienie, jak wyglądają stawki podatkowe od samochodów właśnie na terenie gmin ościennych i czy ta migracja, czy ucieczka „z naszej gminy” faktycznie będzie miała miejsce, jeżeli tej obniżki „nie zastosujemy”, a jeżeli „ją zastosujemy”, to w jakiej kwocie uszczupli to „nasz” budżet na przyszły rok.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że jeżeli chodzi o te dane, „które zostały państwu przedstawione” w projekcie uchwały w sprawie podatku od środków transportowych na rok „dwa, szesnaście”, to kalkulacja, która została dokonana, „o czym będziemy mówili”, omawiając „wieloletnią prognozę finansową”, została w dochodach bieżących „w takiej” kwocie uwzględniona. Po posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów zostały wykonane takie symulacje, aczkolwiek nie co do złotówki, bo one mogą być dokonane jakby już te stawki były wszystkie wprowadzone do systemu, zmniejszyłyby się dochody z tytułu podatku od środków transportowych od osób fizycznych i prawnych na poziomie około 70.000,00 zł. Tak więc „gdybyśmy przyjęli tę sugestię, którą państwo proponujecie”, to po dochodach jest to około 70.000,00 zł.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przypomniała, iż radny Łukasz Kasprowicz pytał o porównanie do stawek w gminach sąsiednich – „nie mamy chyba dzisiaj takich danych”, natomiast tutaj na ekranie są maksymalne stawki i „widzimy, że nasze” lokują się tak w połowie tych maksymalnych, czyli „mamy” bardzo takie niewysokie te stawki. Tak więc w zasadzie ocena, czy to dobrze, czy źle, jest skomplikowana, bo im dłużej myśli nad tym problemem, to zastanawia się, „jaki chcemy uzyskać efekt”. Jeżeli „borykamy się”

z trudnościami komunikacyjnymi i „stworzymy” nadmierne zachęty dla firm transportowych, to „nasze” trudności komunikacyjne się spotęgują, także polityka finansowa Gminy skutkuje w bardzo różnych obszarach „naszego” życia – trzeba to wszystko wziąć pod uwagę.

Radny Arkadiusz Cebulski stwierdził, że chodzi o to, iż większość „tych samochodów” nie psuje mosińskich dróg, bo to są auta, które jeżdżą w spedycjach – to są duże firmy transportowe, gdyż „o tym mówimy”. „My nie mówimy” o firmie, która ma jeden samochód i wozi przykładowo „u Waldka” żwir, tylko „mówimy” o dużych firmach transportowych, które mają po paręnaście, parędziesiąt samochodów i tu jest ryzyko, że oni się wyprowadzą z Mosiny. Rozmawiał on z właścicielami dwóch dużych firm, bo to są jego dobrzy koledzy i jest duże ryzyko, że się przeniosą na przykład do Suchego Lasu lub jeszcze dalej: do Tarnowa Podgórnego, a bazę będą mieć tak i tak w Mosinie i będą psuć „nam” drogi, a płacić podatki w Tarnowie Podgórnym. Oni się z bazą nie wyniosą, tylko się z firmą wyniosą i tu jest – jego zdaniem – sedno sprawy. Oświadczył przy tym, że jest jak najbardziej za tym, żeby ich zachęcać, żeby w Mosinie lokowali swoje firmy.

Radny Waldemar Wiązek wyraził przekonanie, że najwięcej do powiedzenia miałyby „nasz kolega Gierek”, który ma firmę transportową i może powiedzieć zdecydowanie więcej niż on. Stwierdził też, że dzisiaj szalenciec tylko pozwoli sobie na przeładowanie samochodu. Wyraźnie przepisy „mówią”, ile można przeładować. Jeżeli jest przeładowany samochód, to na dzień dzisiejszy są tak poważne kary, że może to doprowadzić do bankructwa. Też się nie mówi o tym, że firma transportowa, która posiada na przykład jeden, dwa, trzy, czy sto samochodów, bo to jest wprost proporcjonalnie do zabezpieczeń – musi mieć weksle, te weksle są podpisane, one są w różnych – „u starosty”, jeżeli się nie myli – tam są zgromadzone.

Radny Zdzisław Gierek wyraził radość z tego, że podatki jednak zostaną troszeczkę obniżone, bo na początku kadencji otrzymał dużo sygnałów od firm, które chciały się wyprowadzić „z naszej gminy”. Nie wiadomo jemu, czy ta jedna firma się wyprowadziła, czy nie – ma jedenaście, czy dwanaście samochodów i chciała się przenieść do Brodnicy. „Powiedziała” jemu, że jeśli przeniósłby się, to „25 tysięcy” rocznie zaoszczędza na podatku od środków transportu, także jest tutaj zadowolony z tego obniżenia podatków. On też ma taki samochód, też może trochę mniej zapłaci, ale naprawdę tak się dzieje, że firmy chcą uciec, a tak i tak będą miały bazy tutaj i będą parkować. Przecież dużo samochodów widać na rejestracjach innych i stoją pod domami, „także bardzo fajnie”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że dyskusja nie dotyczyła teraz jak gdyby tego wniosku, który wypracowała Komisja Budżetu i Finansów. Wniosek ten szedł w tym kierunku, żeby nie wyróżniać tylko tych grup, które zabiegały o obniżenie, tylko, jeżeli już, to zastosować ten podatek w odniesieniu do wszystkich podmiotów, które zajmują się transportem, ewentualnie można to wyrównać w taki sposób, że zamiast tej planowanej obniżki o 25 %, gdyby miała dotyczyć tylko wybranych, zastosować taką obniżkę, która nikogo nie wyłączałaby i była satysfakcjonująca dla wszystkich.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że nie chodziło o wyróżnienie tych, czy innych grup, tylko o kwestie kategorii pojazdów, bo generalnie wszystkie firmy dysponują całą paletą samochodów. Jedne, te częściej występujące, w ilości większej, te pojedyncze w ilości mniejszej, także tutaj w żadnym wypadku „nie mówimy” o wyróżnieniu tej, czy innej grupy, tylko „mówiliśmy” o kategoriach pojazdów. Natomiast jak najbardziej „zgadzamy się” z wnioskiem „komisji”, żeby obniżyć wszystkim kategoriom pojazdów równo i te pierwsze rozmowy były na początku roku, ale dopiero teraz w związku z budżetem na kolejny rok „możemy przedstawić” taki wniosek „Radzie”.

Radna Wiesława Mania zwróciła się o wyjaśnienie, czy jest jakaś kategoria pojazdów, która po obniżeniu o 25 %, nie będzie spełniała minimum.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak stwierdziła, że z tego, co pamięta, to przy tych przymiarkach, które „robiliśmy” teraz, była jedna grupa pojazdów, a pozostałe musi sprawdzić, jak dokona porównań.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że chodzi o postawienie wniosku.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że ponieważ nie ma dalszych zgłoszeń, rozumie, iż „wyczerpaliśmy” temat. W związku z tym, że „otrzymaliśmy” projekt uchwały, który zakładał obniżkę tylko w odniesieniu do bodajże dwunastu grup, a wniosek „komisji” jest taki, żeby objąć wszystkie, to „zanim będziemy głosować całość uchwały, musimy przegłosować wniosek, który złożyła Komisja Budżetu i Finansów”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch oświadczył, że „chcielibyśmy dokonać” autopoprawki zgodnej z opinią „komisji”, tak żeby – w tym momencie „ograniczymy”: o jedno głosowanie mniej. „Składamy” autopoprawkę zgodną z „opinią komisji”.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że zastanawia się, „bo i tak musimy głosować wniosek i tak”. „Bardzo się cieszymy”, że stanowisko „Burmistrza” jest zgodne z opinią „komisji”, ale „nie wiemy”, jakie pozostali radni mają zdanie, także to w tym głosowaniu wyjdzie. I tak pierwsze głosowanie jest nad obniżeniem stawki o 25 % równo dla podmiotów, nie mniej niż minimum.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur oświadczyła, że w odpowiedzi na wniosek „pani przewodniczącej”, która jest znawcą tematu, podda ten wniosek pod głosowanie. Następnie poddała pod głosowanie wniosek, aby w projekcie uchwały w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych obniżyć wszystkie stawki tego podatku o 25 %, ale nie mniej niż minimum.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

Następnie wyznaczona przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych wraz z przyjętą wcześniej poprawką.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXI/145/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

7. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie zasad ustalania, poboru, terminów płatności i wysokości stawek opłaty targowej.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt przedłożonej uchwały w sprawie opłaty targowej na rok 2016.

Radny Andrzej Rażny stwierdził, że jego zastrzeżenia budzi paragraf pierwszy, ponieważ mówi się tutaj o rocznych stawkach opłaty targowej, gdzie wiadomo, iż to jest jednorazowa

stawka jak gdyby w układzie dziennym, a tu jest wysokość rocznych stawek opłaty targowej. Nie wiadomo jemu, czy to nie jest takie mylące i nie powinno być doprecyzowane.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zarządziła przerwę w obradach.

Po wznowieniu nadzwyczajnej XXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że po konsultacji z „panem mecenasem”, „uznajemy” tę sugestię za uzasadnioną i w paragrafie pierwszym „prosimy” o skreślenie słowa: „rocznych”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „wprowadziliśmy” taką poprawkę. „Traktujemy” to jako błąd redakcyjny, literowy – „nie będziemy tego głosować oddzielnie”.

Radny Arkadiusz Cebulski oświadczył, że nie bardzo ma wiedzę i nie wiadomo jemu, skąd to się bierze, iż stawka opłaty targowej nie może przekroczyć 758,47 zł dziennie. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, co to jest, skąd ta kwota jest.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że Minister Finansów corocznie w obwieszczeniu publikowanym w Monitorze Polskim publikuje górne granice stawek i opłat lokalnych. W przypadku opłaty targowej na rok 2016 jest to kwota 758,47 zł.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, pytań i wniosków, wyznaczona przez prowadzącą obrady Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zasad ustalania, poboru, terminów płatności i wysokości stawek opłaty targowej wraz ze zgłoszoną wcześniej poprawką.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXI/146/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprówic, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radny Ryszard Rybicki, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie zasad ustalania, poboru, terminów płatności i wysokości stawek opłaty targowej, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

8. Uchwała w sprawie obniżenia ceny skupu 1 dt żyta dla celów podatku rolnego.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 dt żyta dla celów podatku rolnego na rok 2016. Powiadomiła przy tym, że ustawa o podatku rolnym nakłada również obowiązek, aby wystąpić o opinię do izby rolniczej co do projektu tej uchwały i o taką opinię „wystąpiliśmy”. „Otrzymaliśmy” postanowienie, w którym izba rolnicza wyraża opinię negatywną o cenie 50 zł za 1 dt i sugeruje zastosować cenę 40 zł za 1 dt. Ta uchwała była też przedmiotem obrad Komisji Budżetu i Finansów w dniu wczorajszym i w dniu dzisiejszym Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Obie te komisje wnioskuje o ustalenie tej ceny na poziomie 45 zł. „Ustaliliśmy” po wczorajszej dyskusji „na komisji” i rozmowie z „panami burmistrzami”, że w ramach autopoprawki „możemy przyjąć” i zaproponować „państwu” cenę 45 zł za 1 dt.

Kserokopia Opinii NR Pod/4/2015/Poznań Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 28 października 2015 r. w sprawie projektu obniżenia stawek podatku rolnego na rok 2016 *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w przygotowanym przez Referat Finansowo-Budżetowy zestawieniu dla radnych odnośnie kształtowania się tej wysokości, która jest ważna z punktu ustalenia podatku rolnego w innych, sąsiednich gminach

– „widzimy”, iż najniżej wyceniono 1 dt żyta na potrzeby podatku w gminie Komorniki: jest to 35 zł, najwyższej natomiast w gminie Czempin, Puszczykowo i Brodnicy: „53,75”, a w Śremie: „45,74”. Stęszew jeszcze nie podjął uchwały w tej sprawie. W związku z tym, że wnioski Komisji Budżetu i Finansów, a także Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa zostały przyjęte jako autopoprawka, tych wniosków „nie będziemy głosować”.

Zestawienie stawek będących podstawą do ustalenia podatku rolnego na rok podatkowy 2016 w gminach znajdujących się w sąsiedztwie Gminy Mosina *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu przyjęła wniosek o obniżenie średniej ceny skupu 1 dt żyta na potrzeby podatku rolnego na rok 2016 – do kwoty 45 zł.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek powiadomił, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa na swoim dzisiejszym posiedzeniu podjęła „projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 dt żyta dla celów podatku rolnego na 2016 rok”, sugerowanej ceny, w zasadzie ogłoszonej ceny 1 dt żyta przez pana Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na kwotę 53,75 zł – „komisja” się nie zgodziła z tą ceną, która została podana na wyżej wymieniony podatek, gdyż posiada pismo „przewodniczącego rady powiatu wielkopolskiej izby rolniczej w Poznaniu” sugerujące, aby została ta kwota obniżona ze względu na trudną sytuację ekonomiczną, jaka wynikła w tym roku ze względu na suszę i brak odpowiedniego dochodu dla rolników. „Komisja” wyśrodkowała taką cenę do 45 zł, aby nie była to za niska cena, jak sugerują „izby”: 40 zł, ani za wysoka: „53,75” – jednogłośnie „komisja” przegłosowała kwotę 45 zł za 1 dt.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą, aby w projekcie uchwały, „który macie państwo przed sobą i który widzicie na ekranie”, tam, gdzie była kwota 50,00 zł – wpisać 45,00 zł, w związku z tym o kwotę 8,75 zł.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, wyznaczona przez przewodniczącą obrad Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 dt żyta dla celów podatku rolnego na rok 2016 wraz z wprowadzoną do niego wcześniej poprawką.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXI/147/15 w powyższej sprawie 20 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Andrzej Rażny, radny Mieczysław Rożek, radna Jolanta Szymczak, radny Czesław Tomczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska), przy 1 głosie „przeciw” (radny Ryszard Rybicki).

Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 dt żyta dla celów podatku rolnego na rok 2016, stanowi załącznik niniejszego protokołu.

9. Uchwała w sprawie określenia wzorów formularzy dla celów podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy dla celów podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt przedłożonej uchwały.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy dla celów podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXI/148/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 21 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

10. Uchwała w sprawie uchwalenia WPF Gminy Mosina na lata 2015-2020.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2020.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2020, uwzględniając poprawki, które wynikają z dzisiejszych zmian podjętych przez „Radę” a propos stawek podatku od środków transportowych oraz obniżenia stawek podatku rolnego. Radny Arkadiusz Cebulski oświadczył, że chciał się tylko dopytać, bo „pani skarbnik” mówiła, iż te dzisiejsze „nasze” uchwały to „sto ileś tysięcy będzie mniej”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że w stosunku do tych wyliczeń, które były dokonane przy projektach składanych uchwał, a uwzględniając to, „co państwo dzisiaj uchwaliliście”, czyli „jeszcze niższy kwintał” i kwestia podatku od środków transportowych „dla wszystkich” 25 %, to tak szacunkowo – rolny jest dokładnie wyliczony, bo 33.174,00 zł, natomiast podatek od środków transportowych, w przypadku osób fizycznych i prawnych to jest około 70.000,00 zł, czyli na poziomie „stu trzech, stu czterech tysięcy złotych” byłyby dochody bieżące niższe.

Radny Arkadiusz Cebulski zapytał, czy całkowite.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak odpowiedziała twierdząco. Powiadomiła przy tym, że odpowiednio wydatki niższe, ale to, „jeżeli będziemy dyskutować”, to „proponujemy”, żeby w gospodarce niskoemisyjnej tę różnicę ewentualnie zawrzeć. Zwróciła też uwagę, że w podstawie prawnej, jeśli chodzi o Dziennik Ustaw dotyczący ustawy o samorządzie gminnym, to jest – nie tak, jak napisano „dwa, trzynaście”, tylko już „dwa, piętnaście”, pozycja 1515. Ona już to poprawiła, ale „państwo jeszcze macie” taką wersję od niej niepoprawioną.

Radny Andrzej Rażny oświadczył, że ma taką kwestię formalną, aby w paragrafie drugim, w ustępie pierwszym, dopisać po paragrafie pierwszym – ustęp drugi: zaciągania zobowiązań związanych z realizacją przedsięwzięć, o których mowa w § 1, ust. 2”, gdyż w paragrafie pierwszym, ustęp drugi „mówi się” o przedsięwzięciach, a nie w pierwszym. Natomiast ma pytanie odnośnie jak gdyby treści merytorycznej: „Upoważnia się Burmistrza Gminy do zaciągania zobowiązań związanych z realizacją przedsięwzięć” – jak to należy rozumieć, bo to ustawa – Prawo zamówień publicznych, a w tym momencie to jak gdyby carte blanche „Burmistrz” ma na zaciąganie zobowiązań do wszystkich inwestycji.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że jeżeli chodzi o zaciąganie zobowiązań na realizację przedsięwzięć to dotyczy takich sytuacji, iż jeżeli „mamy” przedsięwzięcie o nazwie określonej i ono jest rozpisane w wieloletniej prognozie finansowej na przykład na 2, czy 3 lata, czyli „my możemy podpisać dzisiaj umowę”, angażując środki roku przyszłego i kolejnego w tym określonym przedsięwzięciu. Tak więc, jeżeli „mamy” na przykład na budowie szkoły podstawowej na ul. Krasickiego plan na rok „piętnasty, szesnasty, siedemnasty i osiemnasty”, to „możemy podpisać umowę”, która będzie do „osiemnastego roku” na podstawie tej wieloletniej prognozy finansowej. To jest taka delegacja.

Radny Andrzej Rażny stwierdził, że rozumie, iż po spełnieniu wszystkich formalności typu na przykład procedury: ustawa – Prawo zamówień publicznych. Tak to należy rozumieć.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zapytała, czy w tym punkcie „nie określaliśmy” jakiejś kwoty, granicy tych zobowiązań, które może zaciągać „Burmistrz”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że nie, ponieważ ten punkt literalnie odnosi się do załącznika nr 2 – to jest wykaz przedsięwzięć. Jeżeli „spojrzymy” na ten wykaz, to są one rozpisane na lata i gdyby był ogłoszony przetarg, na przykład na budowę drogi, która jest przewidziana na 2 lata, to „Burmistrz” może na podstawie tej delegacji umowy podpisać na 2 lata, bo „normalnie” to tylko może podpisać w roku budżetowym. Wieloletnia prognoza finansowa, która określa nazwę przedsięwzięcia, długość jego realizacji i kwotę, to oczywiście przy tym, co radny Andrzej Rażny powiedział – cała procedura zamówień publicznych, tylko chodzi o to, że „możemy podpisać umowę” do realizacji na przykład na 2, czy 3 lata od razu. Stwierdziła też, że jeśli chodzi o sugestię radnego Andrzeja Rażnego dotyczącą doprecyzowania zapisu w paragrafie drugim, to tak, bo to dotyczy tylko przedsięwzięć.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że to „wpisujemy tam: ustęp drugi”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak zwróciła uwagę, że ta kwota około 103.000,00 zł umniejszyłaby wydatki bieżące, czyli zapisy w załączniku nr 1 do wieloletniej prognozy byłyby mniejsze o „103 tysiące” i o taką samą kwotę „zmniejszylibyśmy” wydatki. Tu jest propozycja wydatków majątkowych, a konkretnie chodziłoby o te zadania związane z gospodarką niskoemisyjną – „tam byśmy te 103 tysiące umniejszyli pozycje”, żeby się te zadania bilansowały.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie uzupełniony i poprawiony w ten sposób projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2020.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXI/149/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 21 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

11. Zmiana Uchwały Nr IV/20/10 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki prawa handlowego, działającej pod firmą „Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Mosinie”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przedstawiła szczegóły na temat dotychczas obowiązującej Uchwały Nr IV/20/10 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki prawa handlowego, działającej pod firmą „Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Mosinie”.

Audytorka wewnętrzna Justyna Kaczmarczyk przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr IV/20/10 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki prawa handlowego, działającej pod firmą „Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Mosinie”.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie, ile będzie kosztować wyposażenie Zakładu Usług Komunalnych – pracowników w sprzęt, uzyskanie jakichś kwalifikacji do wykonywania pewnych czynności w związku z wyłapywaniem „tych psów”.

Audytorka wewnętrzna Justyna Kaczmarczyk stwierdziła, że co do kwestii opieki nad bezdomnymi zwierzętami – jest to w tej chwili tylko założenie. W momencie zmieniania tej uchwały, „chcemy”, aby tutaj była ta możliwość realizacji zadania, jeżeli „spółka” będzie gotowa do jego realizacji, bo niestety musi wypełnić wiele wymogów formalnych w zakresie tego zadania. Tak więc w tej chwili nie odpowie „panu” na to pytanie, bo to jest założenie, co do którego „nie wiemy”, czy się w ogóle zrealizuje. W zakresie strefy płatnego

parkowania, nie ma ona wiedzy co do kosztów wyposażenia, z tym, że koszt dla Gminy w tej chwili jest tak ustalony, iż nie będzie wyższy, ani wynagrodzenie z tego tytułu niż dotychczasowa umowa z operatorem, który w tej chwili obsługiwał strefę płatnego parkowania.

Radny Arkadiusz Cebulski oświadczył, że ma pytanie odnośnie administrowania strefą płatnego parkowania. Rozumie, że to jest „na tym etapie”, a dalsze czynności związane z regulaminem itd. ustalane będą przez „Radę” itd., czy tak.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że to jest jak gdyby ten drugi etap. Pierwszy etap to jest kwestia przejęcia, zamontowania nowych parkometrów – te obecne mają 8 lat. Cała kalkulacja została tak wyliczona, że te nowe zamontowane parkometry nie będą podnosiły kosztów. Natomiast jeżeli chodzi o warunki strefy i jej zasięg, to jest ten drugi etap.

Radny Łukasz Kasprowicz powiadomił, że dotarła do niego informacja, iż Zakład Usług Komunalnych sam tej strefy obsługiwać nie będzie, że to będzie w porozumieniu z jakimś innym podmiotem, który ma w tym doświadczenie. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy jakieś kwestie w tej sprawie zostały już omówione z tym potencjalnym partnerem i kto to taki.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch oświadczył, że na ten czas takiej wiedzy „nie mamy”. Póki co, jest tak, że „chcemy”, żeby Zakład Usług Komunalnych „to” prowadził, co będzie się wiązało również z tym, iż będzie on odpowiedzialny za utrzymanie tej strefy również zimą. Obecnie było tak, że jedna firma zajmowała się pobieraniem opłat za strefę parkowania, a inna pobierała z Gminy opłatę na okoliczność usuwania śniegu. W tym momencie opiekunem będzie Zakład Usług Komunalnych, który to będzie miał jak gdyby w kosztach – tę opiekę nad tą strefą w czasach zimy.

Radny Michał Kleiber zwrócił się o wyjaśnienie, czy została przeprowadzona taka symulacja, która uwzględnia koszty, jakie musi ponieść ZUK w związku z wymianą parkometrów, pozostałego sprzętu itd., czy to zostało skonfrontowane z dochodami ze strefy parkowania i ewentualnie, czy „wiemy” mniej więcej po ilu latach ta inwestycja zacznie przynosić zyski.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że „pan prezes” zadeklarował, iż to wszystko jest w ramach tych kosztów, które są. Jeżeli chodzi o te nowe parkometry, to one będą dzierżawione przez 4 lata, w piątym roku zostaną wykupione za jedną piątą wartości. Całość kalkuluje się w taki sposób, że to nie będzie wpływało na podnoszenie jakichkolwiek innych kosztów, na opłatę. To jest w ramach tej kalkulacji. Gmina z tytułu zmiany tych parkometrów nie będzie w żaden sposób dopłacała do całego przedsięwzięcia.

Radny Andrzej Rażny zwrócił się o wyjaśnienie, czy ten model finansowy został już uzgodniony, bo rozumie, że całość przychodów, który będzie z tego tytułu, pozostanie w Zakładzie Usług Komunalnych i jakie to będą kwoty. Nie wiadomo jemu bowiem, jakie rozliczenia będą, czy Gmina będzie miała jakieś zyski z tego tytułu, czy wszystko zostanie w Zakładzie Usług Komunalnych.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że wszystko będzie odbywało się na ten czas na takich samych warunkach, na jakich to do tej pory obowiązywało, czyli Gmina miała udział we wpływach.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur oświadczyła, że w jej odczuciu i myśli, iż nie tylko jej, obecna umowa była daleko niesatysfakcjonująca dla Gminy, nie tylko dlatego, że „tamta firma” nie odśnieżała, ale tak naprawdę Gmina nie miała z tego tytułu żadnych wpływów. Tutaj padło takie stwierdzenie, że ZUK nie będzie robił tego sam, tylko będzie podnajmował inną firmę. Zwróciła się przy tym o wyjaśnienie, „czy w związku z tym my naprawdę dobrze to przemyśleliśmy”, gdyż w ten sposób bardziej wydłuża się droga od tego wykonawcy do osoby, czy firmy, podmiotu zlecającego i tym trudniej jest jak gdyby tym zarządzać.

Zapytała też, „czy rzeczywiście zastosowanie takiego rozwiązania, że ZUK podnajmie sobie jakąś inną firmę, jest rozwiązaniem dobrym”. W jej odczuciu – nie bardzo.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch oświadczył, że on na ten czas nie ma tej wiedzy, iż to będzie działało na takiej zasadzie, że jakaś inna firma będzie podnajmowana dla realizacji tego zadania, ale nawet gdyby tak było, to oznacza to, iż ZUK przewiduje w tym dla siebie zysk.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się o wyjaśnienie, czy dla „nas” przewiduje – dla Gminy – zysk.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zwrócił uwagę, że ZUK to jest również Gmina, bo jeżeli ZUK ma większe zyski, ma zyski, to w tym momencie sam z własnych środków dokonuje zakupu sprzętu – nie wiadomo jemu – może dokonywać remontu autobusów, wymiany autobusów, czy zakupu innych sprzętów i w tym momencie ZUK jak gdyby „nie sięga do naszej kieszeni”. ZUK będący własnością Gminy w 100 % jest jak gdyby częścią Gminy.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, że podziela opinię radnej Małgorzaty Kaptur w zakresie jakby „wydłużania tego łańcuszka” podmiotów, które miałyby na tej strefie korzystać. Stwierdził też, że nie sądzi, żeby ten cały system był takim skomplikowanym tworem, aby Zakład Usług Komunalnych sam samodzielnie nie potrafił tego opanować. Być może w początkowej fazie działalności pojawiłyby się pewne trudności, ale wszystkie trudności można pokonać. Prawdopodobnie tak jest, że ktoś tam jeszcze będzie na tym korzystał dodatkowo, w związku z czym nie rozumie tego „wkręcenia” jeszcze dodatkowego podmiotu, który będzie korzystał tak naprawdę z „naszych” pieniędzy i na „naszych” mieszkańcach.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że nie ma on naprawdę wiedzy na temat tego podjęcia. Tak więc tutaj „mówimy” o rzeczy takiej, co do której nie ma on wiedzy.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że nie tak dawno na tej sali „mówiliśmy”: dlaczego „dajemy” strefę parkowania obcemu podmiotowi, dlaczego tego nie wziął ZUK. Teraz „chcemy”, żeby ZUK to wziął – „mówimy”, że też źle. „Nie mamy” wiedzy. „Pan prezes” nie powiedział, że będzie to robił jakiś podwykonawca. W związku z tym, póki „nie mamy” takiej wiedzy, „nie snujmy domysłów”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że kiedy taką wiedzę „posiadziemy” – będzie za późno na dyskusję. Tak więc „nasza” dzisiejsza rozmowa jest o tyle istotna, że wynika z niej, iż radni oczekiwaliby raczej rozwiązania tego problemu bez dodatkowego podmiotu pośredniczącego.

Radny Łukasz Kasprowicz złożył wniosek, aby „Burmistrz” przedstawił w możliwie krótkim czasie radnym informację na temat tego dodatkowego podmiotu, który miałby współpracować z Zakładem Usług Komunalnych w zakresie poboru tej opłaty parkingowej. Poinformował też, że był „u pana prezesa” na rozmowie w tej sprawie i dowiedział się, iż będzie we współpracy to czynione – tak to przynajmniej zrozumiał.

Radny Arkadiusz Cebulski stwierdził, że przypomina sobie rozmowę na ostatnim posiedzeniu Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, gdzie był „pan prezes” ZUK-u. Zanim wyszedł „pan prezes”, zapytał się na temat strefy parkowania, bo też bardzo chce uczestniczyć w tworzeniu regulaminu nie tylko jako radny, ale „stowarzyszenie handlu i usług”. „Pan prezes” wyraźnie odpowiedział na jego pytanie, że jak najbardziej „będziemy w tym uczestniczyć”, a na jego drugie pytanie: co z pracownikami obecnej firmy – „pan prezes” powiedział, iż ZUK przejmie tych pracowników, bądź, co bądź – to są mieszkańcy Mosiny i żeby nie było sytuacji takiej, że „zostaną na bruku”, a będą tak i tak potrzebni, bo po co wdrażać nowych pracowników, jak można przyjąć „starych”. Według jego wiedzy i tutaj chyba członków Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa – taka

była wypowiedź „pana prezesa” – nie zrozumiał on z tego jakichś intencji, żeby tam była jakaś inna firma. Z tego, co wie, to ma przyjąć pracowników i ci pracownicy mają tutaj zawiadywać strefą, a Biuro Strefy Parkowania ma być z kolei w Zakładzie Usług Komunalnych, żeby zmniejszyć koszty. Skoro „tam” będzie biuro, to jednoznaczne jest z tym, „że prezes nie wynajmie spółce biura u siebie w biurze”, bo to byłoby chyba nienormalne.

Radny Mieczysław Rożek zwrócił uwagę, że wszystkie te strefy parkowania są w zasięgu ulic „naszych”, także to, co „myśmy omijamy”, to są właściwie drogi wszystko są „urzędu”. „Będziemy po prostu mieć tylko pieniążki za darmo”, bo „my tak musimy to odśnieżyć”, a one są tak jak przy ul. Farbiarskiej, to właściwie to jest komunalne – „my to sprzątamy w taki dzień”. „Te pieniądze z parkowania” to będą „czyste” pieniądze „do zakładu” i jest propozycja „tych pań”, żeby przejąć, bo się już znają na tym, żeby prowadziły dalej to. Wokół rynku to „my zawsze żeśmy odśnieżali”, tylko teraz była ta strefa parkowania, przez to trochę tak „kulało”. „To my zawsze sprzątaaliśmy” i do dzisiaj „sprzątamy” wszystko. Nie widzi on tu problemu żadnego, żeby jakąś nową firmę brać „na tę parę odcinków”.

Radny Michał Kleiber stwierdził, że bardziej istotne jest z jego punktu widzenia, na jakiej zasadzie odbędą się rozmowy między Gminą a ZUKiem, tak, żeby Gmina skorzystała na tej zmianie, czy w sprzeczcie, czy finansowo. Natomiast nie powinno „nas” w ogóle interesować, w jaki sposób ZUK, jeśli będzie realizował to zadanie – je zrealizuje, bo trudno jemu zakładać, że ZUK podejmie decyzje, które będą dla niego niekorzystne finansowo. To czy będzie to outsourcing, czy „wykonamy” to własnym sumptem, to jest kwestia kompletnie nieleżąca „w naszej gestii”.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, że nie zgadza się z przedmówcą z uwagi na to, iż to Gmina jest właścicielem Zakładu Usług Komunalnych i to „Burmistrz” musi tak tym wszystkim kierować, żeby „zakład” generował w najbardziej optymalny sposób swoją działalność, a co za tym idzie: dochody. W kwestii tutaj personelu, który obecnie obsługuje strefę, to faktycznie personel zostaje, ale nie wyklucza to faktu, że ZUK nie będzie mógł korzystać w jakiś sposób z jakiegoś podmiotu mającego doświadczenie w obsłudze strefy. Tej kwestii dokładnie „pan prezes” jemu nie wyjaśnił i on też jakby nie wnikał, ale takie słowo padło, że w oparciu o współpracę z podmiotem, który ma doświadczenie w tym temacie.

Radny Michał Kleiber stwierdził, że radny Łukasz Kasprowicz jest zwolennikiem nacjonalizacji wielu rzeczy, niestety, jak coś jest sterowane odgórnie, to nie działa i naprawę „pozostawmy” pewne decyzje ludziom zatrudnionym do tego, pobierającym za to wynagrodzenie. Jego zdaniem – zrobią to lepiej.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się o wyjaśnienie, czy w związku z tym, że schronisko zostało otwarte, już poczyniono jakieś ustalenia i czy jest związek między tymi ustaleniami a otwarciem możliwości działalności w tym obszarze dla ZUK-u – jak będzie wyglądała sprawa wyłapywania psów, kto to będzie robił.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przekonanie, że to w zasadzie nie ma większego znaczenia. „Wiemy” już, że „Skałowo ruszyło”, iż został ustanowiony i uchwalony regulamin działania tego schroniska. Z tym regulaminem „możemy się zapoznać” na stronie Skałowa, natomiast jeśli chodzi o dodatkowe czynności, jakie będą w kompetencjach gmin, wydaje się, że gminy muszą utrzymywać takie mini schroniska, „które dalej możemy nazywać przytuliskami” dlatego, iż Skałowa nie stać na to, żeby na tak znaczne odległości móc prowadzić działalność związaną z wychwytywaniem psów, następnie transportem do Skałowa i wykonywaniem wszystkich czynności, tych wstępnych, związanych z przyjęciem takiego psa, także „zakładamy”, że będzie to „przytulisko”. „Próbowaliśmy” wspólnie z Burmistrzem Puszczykowa i Wójtem Komornik uzgodnić wspólne „przytulisko” w Łęczycy, „rozmawialiśmy” 3 listopada na ten temat, rozmowy były poprzedzone już takimi wstępnymi rozmowami podczas spotkania w Jeziorach. Niestety, okazało się,

właściwie z przyczyn, których on nie rozumie, iż zarówno Burmistrz Puszczykowa, jak i Wójt Komornik są przeciwni utworzeniu wspólnego „przituliska”. Takie ogólne przeciwwskazanie polegało na tym, że obaj panowie twierdzili, iż mają też protesty okolicznych mieszkańców na działanie tego ich „przituliska”, że nie mają miejsca na dodatkowe pomieszczenia, czy klatki. „Myśmy zakładali”, że w „naszym” przypadku nie powinno to być więcej jak 5 stanowisk „plus” 2 stanowiska, zresztą zgodnie z wymogami – na kwarantannę i jedno stanowisko na koty. „Chcieliśmy wnieść aport rzeczowy” w postaci klatek i jeśli byłoby to konieczne – aport finansowy. „Wiemy”, że koszty wybudowania „przituliska” dla obydwu tych podmiotów wyniosły około 75.000,00 zł, w związku z tym „nasz” udział – to powinno się zamknąć w granicach „dwudziestu pięciu tysięcy”. Nie doszło to do skutku, w związku z czym „wycofaliśmy się i stwierdziliśmy, że będziemy budowali, zgodnie z założeniem wcześniejszym, przitulisko na terenie ZUK-u – przeniesiemy z dotychczasowej lokalizacji”, ponieważ „tam dłużej przituliska nie możemy utrzymywać”, gdyż otoczenie samo już wskazuje na to, iż „tych piesków” tam być nie powinno. Wstępnie już „żeśmy rozmawiali” i nawet „otrzymaliśmy” też wycenę powstania takiego „przituliska” – około 70.000,00 zł, kolejne wyceny dały „nam” kwoty poniżej „50 tysięcy”, przy czym w tej kwocie znalazły się również koszty likwidacji dotychczasowego „przituliska”. Jego zdaniem jest to jedyne rozwiązanie, jeśli chodzi o lokalizację miejsca na taki bufor, który jest konieczny właściwie w każdej gminie, chyba, iż gmina przy współpracy z innymi gminami może zlokalizować to gdzie indziej. „Myśmy próbowali” – nie udało się. Jeśli chodzi natomiast o kwestie wyłapywania psów, czy kotów – „my chcemy”, żeby została ta czynność zagwarantowana w czynnościach wykonywanych przez „spółkę”, dlatego, że „nie wiemy” jeszcze w jakim kierunku „pójdziemy” i jest to tylko otwarcie takiej możliwości. To nie oznacza, że „ta spółka” to będzie robiła. Pozostaje cały czas kwestią otwartą to, czy działania niektórych podmiotów, takie jak chociażby Miasto Poznań, są zgodne z prawem. W wielu gminach, również w mieście Poznań, wyłapywanie psów i kotów prowadzą straże miejskie. Według znanych „nam” zapisów w prawie, te jednostki nie mają takich możliwości, aby te czynności prowadzić, ale prowadzą, więc w tej chwili „prowadzimy” też badanie jeszcze tego kontekstu formalno-prawnego, czy rzeczywiście nie za wcześnie „zrezygnowaliśmy” z takiej możliwości, żeby straż miejska mogła ten odłów robić. Wspomina o tym dlatego, że strażnicy miejscy – „mamy” ich kilku, w tym kilku jest przeszkolonych do tego typu zadań i mogliby w ramach swoich uposażeń te czynności wykonywać. W związku z tym byłaby to jakaś oszczędność dla „nas”, a jednocześnie też mobilizacja strażników – byłiby wykorzystywani pełniej, a wiadomo jemu, że „państwo zgłaszacie często też obawy”, czy aby przypadkiem nie są niedociążeni. To wszystko „rozważamy”. Nie oznacza to, że z nowym rokiem wyłapywanie psów i bezdomnych kotów będzie realizowane przez spółkę ZUK – być może. „Musimy ustalić koszty, musimy ustalić realia” i gotowość „spółki” do tego, czy jest w stanie takie zadanie wykonywać „z marszu” i jakich przygotowań to wymaga. Wiadomo jemu, że jest parę czynności – musieliby się przede wszystkim przeszkolić, zaopatrzyć w stosowny sprzęt, musieliby też mieć uprawnienia do posługiwania się strzelbą Palmera. To są te podstawy, natomiast kwestią otwartą pozostaje odstrzał zwierząt. To musiałaby pełnić firma zewnętrzna, która ma takie uprawnienia do przeprowadzania tego typu zadań. Jeśli się „nam” to nie powiedzie, to „poprzestaniemy” na realizacji „przituliska”, jako działania dla ZUK-u, natomiast te wszystkie dotychczasowe działania będzie wykonywała wyłoniona z przetargu spółka zewnętrzna. Na razie „rozważamy” wiele możliwości, wiele opcji, nie udało się ta, która zmierzała do obniżenia kosztów utrzymania „przituliska” – szkoda, bo była to też dobra motywacja do tego, aby skonsolidować wszystkie siły, również poprzez fundacje i stowarzyszenia do przekazywania odłowionych zwierząt bezpośrednio do nowych właścicieli. Wiadomo jemu, że „ta fundacja”, która działa na terenie „tego przituliska” dla Puszczykowa

i Komornik w Łęczycy, działa bardzo sprawnie, jest bardzo „wydajna” i bardzo szybko te zwierzęta są przekazywane. „Będziemy jeszcze to badali” – wydaje się jemu, że nie warto się spieszyć, trzeba dobrze to przeanalizować, po to, żeby przez lata można było potem korzystać z rozwiązań, które „przyjmujemy”.

Radny Łukasz Kasprawicz stwierdził, że jak dobrze zrozumiał – „będziemy zmuszeni”, czy „będziemy musieli” wybudować takie tymczasowe „przytulisko” dla zwierząt i to kosztuje 75.000,00 zł, czy tak.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zaprzeczył i stwierdził, że nie słuchał „pan”. Przypomniał przy tym, że powiedział, iż wstępna kwota rzeczywiście szacowana była na 70.000,00 zł, łącznie z kosztami likwidacji „starego przytuliska”. W tej chwili proponowana kwota jest poniżej „50 tysięcy”. To nie jest wygórowana kwota, gdyż w „przytulisku” w Łęczycy w tej chwili są tylko 3 sztuki zwierząt, a „przytulisko” kosztowało siedemdziesiąt parę tysięcy złotych. Wszystkie wymogi, żeby spełnić, żeby ono rzeczywiście było zabezpieczone, to niestety te koszty takie są. To jest ogrodzenie zewnętrzne, to jest wylanie płyty, bądź wyłożenie betonowe i to są stelaże, na których są klatki, to jest zadaszenie, to są miejsca, jakieś sanitariaty, to jest miejsce też dla opiekuna, to jest oświetlenie tego miejsca i koszty związane z dostępem do wody, ze ściekami i z oświetleniem. Jak to wszystko „policzymy” i nakłady poniesione na to, to tak mniej więcej to wychodzi. To już są wyliczone koszty, natomiast utrzymanie zwierząt to jest 12 złotych...

Radny Łukasz Kasprawicz stwierdził, że pyta w kontekście tego, iż na przykład SELEKT buduje PSZOK-i i je finansuje. Podobnie taki punkt jakby zbiórki takiej tymczasowej tych zwierząt – jego zdaniem – powinno wybudować „Skałowo”

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zwrócił uwagę, że z tym SELEKT-em ta informacja też nie jest do końca prawdziwa, dlatego, iż to tylko w części – można dopytać i prosi, aby to zrobić – ZUK. ZUK poniósł nakłady, których SELEKT nie zwrócił za wybudowanie PSZOK-a, ponadto są środki zewnętrzne pozyskiwane przez SELEKT na to, żeby takie miejsca budować. W tej części zgodziłby się, jeżeli „tak to rozumiemy”. Natomiast jest ewidentną sprawą, że „nie możemy się opierać” tylko i wyłącznie na schronisku w Skałowie, dlatego, iż jest to niemożliwe przy takich dużych odległościach, aby to schronisko, w ramach rocznego budżetu ponad miliona złotych: milion dwieście, milion trzysta tysięcy złotych, było w stanie jeszcze działać na terenach sąsiednich gmin w ramach tych środków, odławiać i przyjmować zwierzęta. Jest to niemożliwe. Od samego początku, „jak żeśmy rozmawiali”, przynajmniej od czasu, kiedy on tam jest, „rozmawialiśmy o tym”, iż każda gmina musi zabezpieczyć środki na 2 zadania. Jedno zadanie to jest budowa właśnie takiego buforu: „przytuliska” – to jest właściwa nazwa i tak to powinno funkcjonować – ograniczającego się do przetrzymania zwierząt do czasu ewentualnego ujawnienia się właściciela, do wykonania czipowania i tych podstawowych zabiegów oraz wstępnego przygotowania karty rejestracyjnej zwierzęcia. Natomiast drugie zadanie, z którego żadna gmina nie powinna być zwolniona po to, żeby sens miało budowanie schroniska – to są wszelkiego typu działania związane z propagowaniem samego problemu bezdomności zwierząt, żeby go w przyszłości unikać. Przede wszystkim propagowanie kwestii czipowania i dbania o to, żeby nie dochodziło do niechcianych miotów. To jest ważniejsze i nauka począwszy od szkoły, a kończąc na dorosłych, w tym zakresie jest niezwykle ważna. To są zadania gminy, z tym też wiążą się koszty i nie są one małe. To nie jest 1.000,00 zł, to może być nawet kilkadziesiąt tysięcy, w zależności od tego, w jaki sposób „działamy”, ile wydawnictw się pojawia na ten temat, z jaką częstością, w jakich mediach „przedstawiamy” ten problem i też, czy z tym są związane jakieś specjalne eventy, których zadaniem będzie kształcenie świadomości obywateli. Przede wszystkim o to chodzi, bo już chyba Komorniki i Puszczykowo pokazały, że przy dobrze zorganizowanych właśnie tego typu działaniach, „jesteśmy w stanie obniżyć populację niechcianych zwierząt” do naprawdę

niewielkiej ilości. Tak więc to warto robić, bo wtedy te wszystkie nakłady związane z nawet utrzymaniem „przysiółka” mogą być niezwykle niskie, jeżeli to dobrze „zorganizujemy” i jeżeli dobrze, umiejętnie „wykorzystamy” istniejące na danym terenie fundacje i stowarzyszenia. To jest ważne – otoczyć się właściwymi ludźmi i niech oni to robią, oni chcą nawet to robić, tylko, że to muszą być właściwe osoby, a „my możemy tylko to stymulować w jakiś sposób”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że widzi, iż to jest temat – rzeka. Chciałaby prosić „panów radnych”, żeby nie rozciągać tych dyskusji, bo ona się tylko w tak luźny sposób łączy „z projektem, który mamy przed sobą”. Na pewno „będziemy jeszcze nieraz dyskutować” na ten temat, jak ułożyć sobie relacje ze „związkiem międzygminnym”. Następnie zwróciła się do radnego Łukasza Kasprowicza o wyjaśnienie, czy zgadza się „na wycofanie tej swojej”...

Radny Łukasz Kasprowicz odpowiedział twierdząco.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur podziękowała i stwierdziła: „żeby potem nie było”. Radny Waldemar Wiązek – widziała po oczach, że zgadzał się, także już nie pyta. Następnie oświadczyła, że zamyka burzliwą dyskusję w sprawie projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr IV/20/10 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki prawa handlowego, działającej pod firmą „Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Mosinie”.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr IV/20/10 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 20 grudnia 2010 r. w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki prawa handlowego, działającej pod firmą „Zakład Usług Komunalnych Spółka z o.o. w Mosinie”.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XXI/150/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”. Jedna radna nie wzięła udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

12. Zakończenie sesji.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zakończyła nadzwyczajną XXI sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 18.45.

protokołował
Piotr Sokołowski
Piotr Sokołowski

radna nadzorująca
sporządzenie protokołu
Agnieszka Gorzyńska
Agnieszka Gorzyńska

przewodniczyła
M. Kaptur
Małgorzata Kaptur

Lista załączników

1. Uchwała Nr XXI/144/15 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
2. Uchwała Nr XXI/145/15 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
3. Uchwała Nr XXI/146/15 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
4. Uchwała Nr XXI/147/15 wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
5. Uchwała Nr XXI/148/15
6. Uchwała Nr XXI/149/15
7. Uchwała Nr XXI/150/15
8. Zestawienie dotyczące wysokości stawek podatku od nieruchomości ustalonych na 2016 rok w gminach znajdujących się w sąsiedztwie Gminy Mosina
9. Kserokopia Opinii NR Pod/4/2015/Poznań Wielkopolskiej Izby Rolniczej z dnia 28 października 2015 r. w sprawie projektu obniżenia stawek podatku rolnego na rok 2016
10. Zestawienie stawek będących podstawą do ustalenia podatku rolnego na rok podatkowy 2016 w gminach znajdujących się w sąsiedztwie Gminy Mosina
11. Wniosek Burmistrza Gminy Mosina o zwołanie sesji Rady Miejskiej w Mosinie, przekazany pismem nr FB. 3021.90.2015.MB z dnia 2 listopada 2015 r.
12. Lista obecności radnych
13. Lista zaproszonych gości